

Bagna i wody podziemne to opłacalna inwestycja

7 kwietnia 2022

Woda w odtworzonych bagnach może osiągnąć wartość nawet 60 mln euro rocznie. Zyski płynące z retencji wody są wyższe niż koszty działań zmierzających do odtworzenia mokradeł – wykazali naukowcy z SGGW.

W artykule „Przechowywać czy drenować – stracić czy zyskać? Ponowne nawadnianie osuszonych torfowisk jako sposób na zwiększenie magazynowania wody w transgranicznym dorzeczu Niemna” naukowcy wyjaśniają, że ponowne nawadnianie osuszonych torfowisk zwiększa retencję wody w dorzeczu. Odtworzenie mokradeł może przynieść nawet 118 mln m sześć. retencji wody. Korzyści ze zwiększonego magazynowania wody przewyższają koszty ponownego nawadniania torfowisk.

Pierwszą autorką pracy opublikowanej w czasopiśmie „Science of the Total Environment” jest Marta Stachowicz z SGGW. Wraz ze współautorami ocenia, że rolnictwo wciąż wywiera presję na funkcjonalność torfowisk, pomimo międzynarodowych tendencji do ich ochrony i odtworzenia. Pierwszym etapem procesu odtwarzania mokradeł jest ich ponowne nawadnianie.

Wykorzystując transgraniczne dorzecze Niemna w północno-wschodniej Europie, naukowcy z SGGW ocenili korzyści wynikające z ponownego nawadniania torfowisk. Oszacowali możliwe zmiany zdolności retencji wody z rekultywacji torfowisk, wartość oczekiwanych korzyści oraz koszty działań rekultywacyjnych.

Okazało się, że ponowne nawadnianie osuszonych torfowisk w dorzeczu Niemna może zwiększyć retencję wody nawet o 118 mln metrów sześciennych. Szacunkowa wartość retencji wody wahała się od 12 do 60,2 mln euro rocznie. Badacze wykazali, że ponowne nawadnianie torfowisk w skali dorzecza Niemna

kosztowałyby od 6,8 mln do 51,5 mln euro rocznie.

Przy mniej kosztownych metodach ponownego nawadniania (nieuregulowany odpływ z bloków rowów), korzyści ekonomiczne przewyższają koszty działań. „Nowatorska metodologia zastosowana w tym badaniu może być wykorzystana do wyceny kompromisów między ponownym nawadnianiem osuszonych torfowisk a pozostawieniem ich osuszonych w niepewnej przyszłości rolnictwa na terenach podmokłych” – podsumowują hydrołodzy i ekonomiści.

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl